

Sygn. I C 655/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2022 r. w Słupsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa I. P. i A. P. (1)

przeciwko R. Bank (...) z siedzibą w W. Oddział w Polsce

o zapłatę i ustalenie

1. oddała powództwo główne i ewentualne;
2. zasądza od powodów I. P. i A. P. (1) na rzecz pozwanego R. Bank (...) z siedzibą w W. Oddział w Polsce 5417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn akt I C 655/21

UZASADNIENIE

Powodowie – I. P. i A. P. (1) wnieśli pozew przeciwko (...) Bank (...) SA z siedzibą w W. Oddział w Polsce o ustalenie nieważności umowy kredytu mieszkaniowego nr (...) zawartej pomiędzy stronami 5 grudnia 2007 r. na mocy której powodowie zaciągnęli kredyt w wysokości 132.000 zł indeksowany do waluty obcej CHF oraz o zapłatę łącznie na rzecz powodów 90.721 zł tytułem nienależnych świadczeń pobranych przez Bank w okresie od 18.05.2011 r. do 18.11.2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23.01.2021 r. do dnia zapłaty. Ewentualnie powodowie wnieśli o zapłatę łącznie na rzecz powodów kwoty 40.945,12 zł tytułem zwrotu środków pobranych w zawyżonej wysokości w okresie od 18.05.2011 r. do 18.11.2020 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23.01.2021 r. do dnia zapłaty stanowiącej różnicę pomiędzy pobraną przez pozwanego od powodów kwotą tytułem spłaty przedmiotowego kredytu naliczoną z zastosowaniem opisanych powyżej niedozwolonych klauzul umownych a należną pozwanej kwota obliczoną z wyłączeniem ich zastosowania. Na uzasadnienie powodowie podnieśli, że zawarli z pozwanym w dniu 5 grudnia 2007 r. umowę kredytu hipotecznego. Zgodnie z umową bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcom 132.000 zł indeksowany do waluty obcej CHF. Wyplata kredytu miała nastąpić w złotych, wg kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Raty kredytu wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności pobierane z rachunku bankowego Kredytobiorcy prowadzonego w złotych, wg kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty. Zdaniem powodów umowa jest nieważna, bowiem wskazane postanowienia regulaminu: § 2 pkt 12, § 7 ust 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz § 13 ust 7 są abuzywne, a dalsze obowiązywanie umowy w kształcie pozbawionym tych postanowień nie jest możliwe. Nieważność umowy powodowie wywodzili także ze sprzeczności jej postanowień

waloryzacyjnych z zasadami współżycia społecznego, z dobrymi obyczajami oraz z rażącego naruszenia interesów konsumenta. Argumentowali, że niedozwolony charakter postanowień wprowadzających do umowy waloryzację umowy prowadzić musi do wniosku o nieważności umowy.

W przypadku nieuwzględnienia przez sąd żądania unieważnienia umowy i zasądzenia wszystkich uiszczonych przez powodów kwot, za zasadne powodowie uznali żądanie zapłaty wyrażone różnicą pomiędzy kwotą realnie wpłaconą a należną.

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. Oddział w Polsce wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zakwestionował także załączone do pozwu dokonane przez powodów wyliczenia zarówno ze względów prawnych jak i stricte obliczeniowych, matematycznych. Podniósł przy tym, że powodowie zdecydowali się zaciągnąć kredyt mieszkaniowy waloryzowany walutą obcą wybierając go z oferty pozwanego zawierającej także kredyty złotowe. Z dokonaniem wyborem łączyło się przyjęcie na okres obowiązywania umowy ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursu waluty, którą waloryzowany jest kredyt. W zamian strona powodowa otrzymała możliwość korzystania ze znacznie niższego oprocentowania kredytu, które kształtowane jest stawką złożoną z marży oraz stopy LIBOR. Skutkowało to istotnie niższą ratą niż w przypadku kredytu złotówkowego, oprocentowanego wyżej odpowiadającą mu stawką marża + WIBOR, a przez to droższego, choć z drugiej strony nieobarczonego ryzykiem związanym z wahaniami kursu waluty obcej. Zaciągając zobowiązanie strona powodowa była świadoma ryzyka kursowego, przede wszystkim faktu wpływu kursu waluty na wysokość zobowiązania wobec pozwanego oraz wysokość raty. Przed podpisaniem umowy kredytowej strona powodowa złożyła stosowne oświadczenie w tym zakresie na piśmie i nie można przyjąć, by nie zdawała sobie sprawy z jego znaczenia. Kurs walut i jego zmienność są okolicznością powszechnie znaną, a trudność może dotyczyć jedynie prognozowania kierunku i zakresu jego zmiany. Nie oznacza to jednak braku poinformowania, a co za tym idzie braku świadomości takiej możliwości. Bank wydał pozytywną decyzję kredytową, określając walutę kredytu jako CHF w odpowiedzi na wniosek powodów. W następstwie wydanej decyzji doszło do zawarcia umowy kredytowej. Integralną częścią umowy był Regulamin kredytu mieszkaniowego, który strona powodowa otrzymała i którego treść była jej znana. Na etapie zawierania umowy powodowie ponownie potwierdzili, że są świadomi ryzyka związanego z kredytem w walucie CHF. Od 2009 r istniała możliwość zmiany sposobu spłaty kredytu poprzez zmianę waluty spłaty kredytu. Strona powodowa nie zdecydowała się na tę zmianę. Pozwany podniósł również zarzut braku interesu prawnego w zakresie powództwa o ustalenie. Wywodził, że powodowie mogli posłużyć się dalej idącym środkiem prawnym, tj. żądaniem zwrotu kwot wpłaconych w wykonaniu umowy, co wyklucza interes prawny w odniesieniu do roszczenia o ustalenie. Pozwany zakwestionował także wskazane przez powodów podstawy do przyjęcia nieważności umowy. Podkreślił, że wyrażona w CHF kwota kredytu nie podlega zmianom w trakcie obowiązywania umowy z wyjątkiem zmniejszenia się jej na skutek sukcesywnej spłaty kapitału. Nieprawdziwe jest zatem twierdzenie, że kapitał kredytu rośnie, czy też jest wyższy od wypłaconego kredytu. Powołując się na orzecznictwo pozwany wskazał, że zdefiniowano i potwierdzono już dopuszczalność konstrukcji identycznej z tą, którą pozwany zastosował w umowie kredytowej. Dopuszczalność i zgodność z prawem kredytów odniesionych do waluty obcej potwierdził zdaniem pozwanego ustawodawca w tzw. ustawie antyspreadowej, gdzie *expressis verbis* odniesiono się do umów kredytu indeksowanego czy denominowanego zawartych wcześniej. Ostatecznie podniósł, że konstrukcja umowy oraz mechanizm waloryzacji przyjęty w umowie, w tym sposób ustalania kursów waluty obcej mieści się w granicach swobody umów określonych w art. 353⁽¹⁾ kc. Wg pozwanego bank nie miał możliwości w żadnym momencie wykonywania umowy dowolnego lub arbitralnego ustalania wartości kursu kupna lub sprzedaży dla pary walutowej PLN/CHF. Kursy wyznaczone przez pozwanego miały charakter rynkowy i pozostawały w zgodzie z bieżącym trendem i kwotowaniami na rynku walutowym, który kształtowany był przez wszystkich jego uczestników. Pozwany zaprzeczył jakoby powodowie nie zostali należycie poinformowani co do funkcjonowania kredytów indeksowanych czy denominowanych do waluty obcej. Strona powodowa potwierdziła to jeszcze na etapie wnioskowania o kredyt, a następnie ponownie na etapie podpisywania umowy. Pozwany podnosił także, że kwestionowane przez powodów postanowienia zostały z kredytobiorcami uzgodnione indywidualnie. Argumentował w oparciu o orzecznictwo, że przyjęcie przez kontrahenta propozycji przedsiębiorcy nawet bez podjęcia próby wprowadzenia oczekiwanych zmian, oznaczać może rezygnację z pertraktacji i akceptację postanowień umowy. Wskazał, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał

rzeczywistego wpływu. Chodzi zatem o postanowienia, które nie były uzgadniane w toku negocjacji albo nie zostały przyjęte w następstwie propozycji kontrahenta.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. i A. P. (2) po zawarciu związku małżeńskiego chcieli kupić mieszkanie i w tym celu przez kilka miesięcy porównywali oferty kredytów mieszkaniowych w różnych bankach. Niektóre banki informowały ich, że po latach może wzrosnąć stopa procentowa kredytu, a w przypadku kredytu frankowego w ogóle nie było o tym mowy. We wszystkich bankach otrzymywali oferty w złotych, a tylko w banku (...) zaoferowano im kredyt frankowy. Rata kredytu złotówkowego w tamtym czasie wynosiła 1500 – 1600 zł, a kredytu we franku – ok. 600 zł. Kredytobiorcy od początku wiedzieli, że ten kredyt związany jest z frankiem szwajcarskim. Mieli świadomość, że cała kwota kredytu zostanie przeliczona na franki oraz że raty wyrażone będą we frankach a spłacane w złotych.

(dowód: zeznania I. P. – k. 242 - 243, A. P. (1) – k. 243 – 244)

W dniu 20 listopada 2007 r. I. i A. P. (2) złożyli wniosek o kredyt mieszkaniowy w R. Bank. Wnioskowali o kredyt w wysokości 132.000 zł na zakup mieszkania na rynku wtórnym, w walucie CHF.

(dowód: wniosek kredytowy – k. 111 - 113)

W dniu 3 grudnia 2007r. wydana została pozytywna decyzja kredytowa. Decyzja była ważna przez 30 dni.

(dowód: decyzja kredytowa – k. 115)

W dniu 5 grudnia 2007 r. strony podpisały umowę kredytową. Udzielono kredytu w wysokości 132.000 zł z zastrzeżeniem, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF. Załączony do umowy regulamin przewidywał że wypłata kredytu miała nastąpić w złotych, wg kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Raty kredytu wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności pobierane z rachunku bankowego Kredytobiorcy prowadzonego w złotych, wg kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty. W załączniku do umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego zrezygnowali z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonali wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Oświadczyli, że znane im są postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej. Zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursu waluty obcej dostępna jest w placówkach banku. Byli świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursu waluty, do której indeksowany jest kredyt oraz że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu. Zostali poinformowani, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w wyżej wymienionym regulaminie. Saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej. Raty kredytu wyrażone wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w regulaminie.

(dowód: umowa kredytu mieszkaniowego z dnia 15 grudnia 2007 r. - k. 117 – 119, regulamin – k. 120 – 124, oświadczenie kredytobiorców – k. 126)

Sąd zważył:

Powództwo okazało się nieuzasadnione, a w części również nieudowodnione.

Powodowie jako żądanie główne wnieśli o ustalenie, że umowa kredytowa jest nieważna z mocy prawa oraz wywiedli z tego ustalenia żądanie zwrotu całości wpłaconego przez powodów świadczenia.

Twierdzenia o nieważności nie mogą się jednak ostać.

Całkowicie nieuprawnione okazały się w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego zawarte w pozwie rozważania o brakach w zakresie uzyskanych przez kredytobiorców informacji i pouczeń. Z treści załączonych dokumentów oraz zeznań powodów wynika, że jeszcze przed zawarciem umowy na 3 – 4 wizytach w banku przyszli kredytobiorcy rozmawiali o kredycie. Mieli świadomość, że rata kredytu będzie zależała od franka szwajcarskiego, nie wiedzieli tylko o ile wzrośnie jego kurs. Nikt nie zapewniał ich że kurs CHF nie wzrośnie ponad jakiś poziom. Liczyli na to, że ten wzrost będzie minimalny. Mieli możliwość zadawania pytań przy podpisywaniu umowy i korzystali z tej możliwości. Nie przypominali sobie żeby doradca zapewniał, że kurs franka się nie zmieni. Przed podpisaniem umowy kredytobiorcy sprawdzali jak kształtował się kurs CHF. Zdecydowali się na złożenie pozwu tylko z tego powodu, że kurs franka bardzo wzrósł i automatycznie wzrosła rata.

Nie sposób też przyjąć argumentację pozwu, że co prawda powodowie złożyli oświadczenie związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny, ale dokument ten nie zawierał pełnych i wyczerpujących informacji na ten temat. Uszło uwagi powodów, że oświadczenia powodów nie musiały zawierać pełnych i wyczerpujących informacji. Z oświadczeń wynika tylko, że takich informacji im udzielono i wyjaśniono wyczerpująco ryzyko kursowe. Nie wynika bowiem z żadnych przepisów prawa ani zaleceń czy rekomendacji obowiązek dokumentowania w formie pisemnej pełnej treści wszelkich informacji i pouczeń udzielonych kredytobiorcom. Kredytobiorcy po cyklu spotkań z doradcą kredytowym w banku złożyli oświadczenie o tym że otrzymali odpowiednie pouczenia, a w zeznaniach nie zakwestionowali tego faktu. Należało więc przyjąć na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że wyjaśnienia dotyczące zagadnień wymienionych w oświadczeniu zostały powodom wyczerpująco udzielone.

Nadto z zeznań powodów jasno wynika, że mieli wiedzę nt funkcjonowania umowy, wpływu kursu franka szwajcarskiego na ich zobowiązania i wahań kursów walut. Byli jedynie zaskoczeni skalą wzrostu kursu i wyrażali zdziwienie, że nie otrzymali informacji, że kurs wzrośnie do takiego poziomu.

Zgodnie z argumentacją powodów zawarte w umowie postanowienia umowy określające waloryzację są nieważne, również jako sprzeczne art. 353¹ kc. Nieważność zdaniem powodów wynika z faktu, że bank kredytujący określając jednostronnie kurs CHF, również jednostronnie kształtuje całe świadczenie powodów, co stoi w sprzeczności z zasadami kontraktowymi.

Przede wszystkim należy zauważyć, że samo wprowadzenie do umowy elementu waloryzacji nie może powodować nieważności samo przez się. Konstrukcja waloryzacji została uregulowana w kodeksie cywilnym, toteż możliwość wyrażenia świadczeń stron przy pomocy innego niż pieniądź miernika wartości jest z pewnością prawnie dopuszczalne nie tylko w ramach swobody umów, ale wobec wyrażenia tego ekspressis verbis w ustawie. Również zastosowany miernik – kurs CHF – jest wielkością obiektywną, zewnętrzną, zależną nie od woli stron, a od sytuacji na rynkach walut.

Ani więc zasada (waloryzacja) ani przyjęty przez strony miernik (kurs CHF) nie narusza równowagi stron i zasad współzycia społecznego. Zarzuty dotyczące jednostronnego wpływu banku na wysokość świadczenia dotyczą więc w istocie sposobu ustalania wartości przyjętego miernika, a nie samej waloryzacji.

Zgodnie z art. 58 kc § 1 czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (§ 2). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (§ 3).

Jak wynika z powyższego – za nieważne mogą zostać uznane co najwyżej te zapisy regulaminu, które uzależniają należną wysokość raty, od ustalonej jednostronnie przez bank tabeli kursów walut. Brak jest natomiast podstaw do uznania za nieważne zapisów mówiących o indeksacji rat do CHF. Miernik w postaci wartości kursu waluty jest bowiem dopuszczalny i może być zastosowany. Wyeliminowanie z umowy zapisu o tym, że przeliczenia będą

dokonywane po kursach CHF widniejących w tabeli kursowej banku nie powoduje bynajmniej, że umowa staje się niewykonalna. Miernik wartości jakim strony uczyniły kurs CHF istnieje bowiem obiektywnie i nadal będzie istniał nawet w przypadku gdyby pozwany bank zaprzestał konstruowania tabel kursowych. Skoro zaś wielkość ta istnieje obiektywnie, zawsze można ustalić jej wartość, a tym samym – wykonać umowę. Z tej przyczyny brak jest więc podstaw do ustalenia nieważności całej umowy oraz – w konsekwencji – do zasądzenia zwrotu uiszczonych rat.

Na marginesie należy zaznaczyć, że niezgodność działań banku z zasadami współzycia społecznego polegająca zdaniem powodów na zapewnieniu sobie i wykorzystywaniu kosztem powodów swojej pozycji jako profesjonalisty na rynku bankowym nie może się ostać. Najdobitniej potwierdzili to w swoich zeznaniach sami powodowie wskazując, że w czasie kiedy porównywali oferty różnych banków, rata kredytu w PLN oscylowała wokół 1500 – 1600 zł. Zawarli więc umowę kredytu indeksowanego do CHF, gdyż tu rata wynosiła około 600 zł. Stwierdzili też, że czuli się oszukani, gdyż na początku rzeczywiście rata była niska, ale później, gdy zaczął rosnać kurs franka – drastycznie wzrosła. Jak wynika z załączonych do pozwu dokumentów pierwsza rata kredytu wyniosła ok. 770 zł (styczeń 2008 r.), później czasem spadała do niespełna 600 zł, czasem rosła, a w listopadzie 2020 r., po 12 latach spłaty, wynosiła ok. 836 zł. Nadal więc po drastycznym wzroście kursu CHF wynosi około połowy raty, którą w 2008 r. zaproponowano powodom w kredycie złotowym. Powodowie nie zdołali wyjaśnić w czym wobec powyższego zestawienia upatrują uzyskiwania nadmiarowych, ukrytych zysków z zawartej umowy przez bank, ani dlaczego uznali, że zostali wprowadzeni w błąd twierdzeniami, że umowa indeksowana do kursu CHF jest dla nich korzystna.

Wobec powyższego należałoby w zasadzie rozważyć, czy uwzględnienie żądań powodów nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, nie tyle nawet w odniesieniu do kontrahenta (banku) lecz innych uczestników obrotu bankowego, którzy działając ostrożnie, w obawie przed ryzykiem kursowym zdecydowali się płacić wyższe raty w kredytach złotówkowych, a obecnie obserwują sytuację kredytobiorców „frankowych” którzy najpierw płacili o połowę niższe raty, a następnie otrzymają zwrot całego kredytu przy zachowaniu nieruchomości.

Z uwagi na powyższe oddalono w punkcie 1 wyroku żądanie główne zarówno w zakresie ustalenia jak i zapłaty wynikającej z nieważności.

Rozważając zgłoszone jako ewentualne żądanie zapłaty wyliczone przez powodów przy założeniu że wskazane w pozwie postanowienia umowne są abuzywne i nie wiążą stron, sąd stwierdził że nie zostało ono udowodnione.

Roszczenie ewentualne oparte było o wyliczenia powodów dokonane po wyłączeniu z regulaminu wskazanych w pozwie postanowień.

Abstrahując od oceny wskazanych postanowień regulaminu pod kątem ich abuzywności należało uznać, że roszczenie ewentualne nie zostało udowodnione co do wysokości.

Żądanie zapłaty oparto bowiem na wyliczeniach zaprezentowanych przez powodów wg własnych założeń, których nie przyznała strona pozwana. Wymagały one więc przeprowadzenia dowodu zgodnie z zasadą zawartą w art. 6 kc. Wnioskowany przez powodów dowód z opinii biegłego nie dawał jednak możliwości dokonania wyliczeń.

Uszło bowiem uwagi powodów, że eliminacja ze stosunku umownego § 2 ust. 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu usuwa zasadę ustalania wielkości miernika wartości w postaci kursu CHF w oparciu o tabele kursowe banku kredytującego. Nie zmienia to jednak charakteru kredytu jako indeksowanego do CHF, co wynika chociażby z § 2 ust 1 umowy, a także z § 2 pkt 2 i pkt 14 regulaminu, § 4 ust. 1 regulaminu, § 13 ust. 3 regulaminu, § 21 ust. 3 regulaminu. Zapis § 2 ust 1 umowy, czyli sama zasada indeksacji, nie może być uznany za abuzywny, nie był też objęty żądaniem powodów.

Poddając tę zasadę analizie z urzędu, nie sposób założyć, co podniesiono wyżej, że indeksacja (waloryzacja) jest w umowach niedopuszczalna. Brak jest takiego zakazu w przepisach ogólnych prawa cywilnego czy też w prawie bankowym. Przeciwnie – ustawodawca zdecydował się na uregulowanie zasad waloryzacji w kodeksie cywilnym (vide: art. 358 § 1 kc), a w odniesieniu do indeksacji występującej w umowach kredytowych powołał się na ich

funkcjonowanie w polskim porządku prawnym chociażby w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo Bankowe oraz niektórych innych ustaw („ustawa antyspreadowa”) wskazując jakiego rodzaju zapisy powinny się znaleźć „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska” (vide: art. 1 pkt 1a i b ustawy). Nie sposób wobec brzmienia tych przepisów założyć, że ustawodawca zdecydował się nakazać wprowadzenie określonych zapisów do umów, których zawieranie było niedopuszczalne.

Skoro więc – zgodnie z brzmieniem pozwu – wyeliminowaniu miały ulec zapisy regulaminu odwołujące się do tabel kursowych banku, a jednocześnie zgodnie z § 2 ust. 1 kredyt miał być indeksowany do CHF, opinia biegłego o treści określonej tezą dowodową powodów nie byłaby przydatna dla rozstrzygnięcia. Biegły zgodnie z wnioskiem powodów miałby bowiem wyliczyć wysokość rat kredytowych rzeczywiście należnych pozwanemu na podstawie umowy pozbawionej zapisów § 2 ust. 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu. Innymi słowy miałby obliczyć raty kredytu indeksowanego bez wskazania z jakiego źródła ma skorzystać dla ustalenia wysokości kursu CHF. Taka teza wymusza bądź uznanie, że wyliczeń nie można dokonać bądź samodzielne poszukiwanie przez biegłego wielkości miernika waloryzacji, co stoi w sprzeczności z rolą biegłego w procesie.

Wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z powyższych przyczyn oddalono. Opinia biegłego sporządzona na jego podstawie nie przystawała bowiem do argumentacji zawartej w pozwie, co powodowało, że zmierzałyby do udowodnienia okoliczności nie objętych żądaniem. W pozwie powodowie nie kwestionowali bowiem zapisów umowy i regulaminu statuujących przedmiotowy kredyt jako indeksowany a we wniosku dowodowym żądali dokonania wyliczeń po usunięciu z regulaminu kwestionowanych postanowień co utożsamiali bezpodstawnie z usunięciem mechanizmu indeksacji.

Wobec powyższego oddaleniu podlegało również żądanie ewentualne jako nieudowodnione co do wysokości.

O kosztach orzeczono w punkcie 2 wyroku w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu zawartą w art. 98 kpc. Na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika – 5400 zł oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł.